

Ostrowska, Teresa

"Polski wkład w medycynę światową",
Roman K. Meissner, Jan M. Hasik,
Poznań 1989 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 35/2 - 3, 415-418

1990

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Roman K. Meissner, Jan M. Hasik: *Polski wkład w medycynę światową. Polish contribution to medicine*. Krajowa Agencja Wydawnicza. Poznań 1989, 164 ss.

W 1989 r. Akademia Medyczna im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu obchodziła 70-lecie swego istnienia. Rocznicę tę święciła razem z Uniwersytetem Poznańskim, Akademią Rolniczą i Akademią Wychowania Fizycznego.

Z tej okazji zaplanowano m.in. wydanie trzech książek. Jedną z nich jest prezentowane właśnie wydawnictwo, które powstało w związku z IV międzynarodowym zjazdem naukowym Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Poznaniu. Autorami jego są: Roman K. Meissner kierownik Zakładu Historii Nauk Medycznych i Jan M. Hasik dyrektor Instytutu Chorób Wewnętrznych. Publikacja ta jest dotowana przez Akademię Medyczną w Poznaniu, Towarzystwo Łączności z Polonią zagraniczną „Polonia” oraz Polskie Towarzystwo Lekarskie.

Publikacja składa się z *Przedmowy* pisanej przez Antoniego Pruszewicza rektora poznańskiej Akademii Medycznej, *Słowa wstępnego* pióra obu Autorów, oraz również przez nich napisanego artykułu pt. *Polski wkład w medycynę*, podsumowującego osiągnięcia Polaków, z celnie dobranym mottem: „Nie gniewajmy się bynajmniej, jeśli cudzoziemcy utrzymują: jakobyśmy w sztuce lekarskiej żadnych prawie dzieł nie posiadali, lecz zapytajmy się raczej samych siebie, czyli nam, których jest świętą powinnością znać dobrze rzeczy ojczyście, prace uczonych naszych lekarzy są lepiej znane? Na co, chociaż z boleścią serca, odpowiedzieć nam przychodzi: że nie. Obojętność takowa nie da się niczem innym uniewinnić, jak tylko obojętnością, niszczącą wszelkie zasługi ojców naszych” (L. Gąsiorowski). Kolejna część to *Wybrane noty biograficzne* zawierająca *Wykaz skrótów* i biogramy wyselekcjonowanych 100 osób. Na końcu *Spis treści* zawierający m.in. wykaz omówionych sylwetek z podaniem przy nich specjalności.

Biogramy dotyczą głównie lekarzy, ale także biologów, chemików, fizyków, alchemików i in. Obejmują okres od XIII wieku, aż do dnia dzisiejszego: włączono tu bowiem biografie dwóch jeszcze żyjących laureatów Nobla. Są tu Polacy żyjący w kraju, także żyjący poza krajem, ale utrzymujący z nim łączność, wreszcie ci, którzy przebywając za granicą wynarodowili się. Priorytet niektórych jest znany za granicą (np. Flatau), priorytet innych nie został za granicą uznany (np. Biernackiego, Browicza, Leśniowskiego, Mayzla), osiągnięcia zaś niektórych nie są za granicą kwestionowane, ale z kolei nie jest tam znana ich przynależność do narodu polskiego (np. Reichstein, Remak, Schally).

Biogramy są różnej objętości. Jedne mieszczą się na jednej szpalcie, inne — na kilku. Uwzględniono w nich ogólne dane jak imiona, nazwisko, datę i miejsce urodzenia, datę i miejsce śmierci, lata i miejsce studiów, miejsce pracy i zajmowane stanowiska, osiągnięcia naukowe, wkład do nauki światowej, ważniejsze publikacje. Przedstawiono powiązania z Polską osób przebywających na obczyźnie. Każdy biogram zaopatrzone w wybiórczą bibliografię.

Wielki konkwistador polskiej humanistyki. Aleksander Brückner (1856-1939). „Historia i Życie” nr 13 (dodatek „Życia Warszawy” z dnia 30 czerwca 1989), s. 1-2; T. Ulewicz: *W półwiecze zgonu Aleksandra Brücknera*. „Tygodnik Powszechny” 1989 nr 24 s. 6.

Recenzowany powyżej tom pod red. W. Berbelickiego spotkał się z pozytywnymi opiniami w prasie, por. m.in.: J. Dużyk: *O Brücknerze*. „Życie Literackie” 1989 nr 33 s. 11; J. Tazbir: *W hołdzie Brücknerowi*. „Polityka” 1989 nr 34 s. 14. Recenzje te zawierają także kilka uwag i sprostowań, które należałoby uwzględnić przy ewentualnym wznowieniu pracy.

Cała książka jest drukowana dwukolumnowo: po lewej stronie tekst polski, po prawej — angielski.

Papier jest biały, offsetowy III klasy, druk wyraźny, czcionka zróżnicowana. Obwoluta wielobarwna z wizerunkami uczonych na pierwszej i czwartej stronicy. Format nietypowy, prawie kwadratowy. Nakład 5350 egzemplarzy.

Książka ta niewątpliwie wychodzi naprzeciw potrzebom społecznym. Ma ona dużą wartość zarówno dla młodych polskich lekarzy nie znających dobrze polskich osiągnięć, jak i dla lekarzy zagranicznych, tym bardziej nie znających polskiego wkładu, jak wreszcie i dla historyków medycyny, dla których stanowi wygodne kompendium. Należy tu podkreślić, że tematyka, której książka dotyczy, była wielokrotnie poruszana wśród polskich historyków medycyny i że oni przede wszystkim ocenią jej doniosłość.

Zasługą Autorów jest podjęcie tej cennej inicjatywy, dokonanie zwięzłego podsumowania polskiego wkładu, wybór 100 zasłużonych sylwetek, na koniec opracowanie ich w odpowiednio ustalony sposób. Należy tu podkreślić, że Autorzy nie ograniczali się do biernego streszczania opracowań już istniejących, ale wprowadzali własną wizję i własną ocenę sylwetek.

Autorzy przyznają, że zestaw 100 biogramów nie jest kompletny. W artykule podsumującym polski wkład do medycyny podali ich znacznie więcej. Myślą o nowym poszerzonym wydaniu, wzbogaconym przede wszystkim o nazwiska wymienione w podręcznikach historii medycyny Władysława Szumowskiego i Bronisława Seydy oraz o portrety omawianych sylwetek.

Ponieważ Autorzy myślą o nowym wydaniu, warto byłoby podać kilka uwag krytycznych, mogących przydać się przy powtórnej edycji.

Przed wszystkim pytanie, czy i jak Autorzy zatroszczyli się o eksport książki za granicę?

Mam wątpliwości, czy należało tu zamieszczać żyjących laureatów nagrody Nobla. Innych zasłużonych żyjących jeszcze osób nie uwzględniono.

Selekcja nazwisk, o potrzebie której Autorzy piszą, jest rzeczywiście niezbędna. W obecnej wersji książka zawiera a) nazwiska lekarzy, którzy dali wkład do medycyny światowej (np. Babiński); b) lekarzy i farmaceutów, którzy dali niewątpliwą wkład do nauki, kultury i techniki, ale mierny do medycyny (np. Kopernik, Korczak, Łukasiewicz, Maciej z Miechowa, Zamenhof), c) osób, które zasłynęły bardziej w zakresie biologii i chemii niż medycyny (np. Godlewski, Hoyer, Marchlewski, Mayzel, Olszewski, Parnas, Sędziwój, Strasburger, Śniadecki), d) tych, którzy w medycynie i biologii zasłużyli się raczej Polsce niż światu (np. Majer), czy e) tych, których wkład do medycyny światowej nie był znaczący (np. Neusser). Nasuwa wątpliwości, czy to że lampa Łukasiewicza oświetlała m.in. pole operacyjne, w języku esperanto drukowano równiek i teksty medyczne, a kriogeenikę zastosowano do kriomedycyny — da się podciągnąć pod wkład do medycyny.

Wydaje się, że należałoby albo pozostać przy tytule i zamieszczać wyłącznie biogramy osób, które dały bezpośredni wkład do medycyny światowej, albo zmienić tytuł na: *Wkład polskich lekarzy i farmaceutów do nauki, kultury i techniki*. W tym drugim wypadku mogłoby się tu znaleźć tacy jak Kopernik, Korczak, Łukasiewicz i Zamenhof, a nie lekarze byłiby wykluczeni. Oczywiście w artykule podsumującym wkład warto byłoby omówić wiele sylwetek, zaznaczając jednak, że ich wkład nie wiąże się ściśle z tytułem książki.

Należałoby chyba podać definicję podstawowych nauk medycznych i wyraźnie przeprowadzić granicę pomiędzy naukami biologicznymi i chemicznymi dotyczącymi wyłącznie człowieka, a dotyczącymi organizmów roślinnych i zwierzęcych. Od-

padłoby wtedy nieco nazwisk. Tak należałoby postąpić gdyby pozostało się przy pierwotnym tytule.

Gdyby pozostało się przy pierwotnym tytule to do nowego wydania warto byłoby dodać informacje zawarte w *Leksykonie zespołów i objawów chorobowych* pod red. M. Fejgina (Warszawa 1959), w nowo wydanych książkach jak *Zarys dziejów chirurgii polskiej* pod red. W. Noszczyka (Warszawa 1989), a także w zeszytach *Polskiego Słownika Biograficznego*, które w międzyczasie się ukazały. Biogramy należałoby uzupełnić sylwetką H. Gotarda, warszawianina, który pierwszy (w 1895 r.) na kilkanaście lat przed Buergerem opisał zgorzel kończyn dolnych; Higiera, który wyprzedził Lericha w pomyśle operacji na nerwach tętnicznych; a może także Wrzoska (pożywka Tarrozi-Wrzoska dla beztlenowców) i Szumowskiego, którego podręcznik historii medycyny spotkał się z pozytywnymi ocenami za granicą.

Tyle propozycji ogólnych.

Usterki w książce jest niewiele i mają one charakter głównie redakcyjny.

Zdarzają się błędy zecerckie (literówki).

Przy Biegańskim (s. 35) w bibliografii podano: PSB I, winno być PSB II.

Przy Juraszu (s. 73) warto podać, w którym konkretnie roku wyjechał z Polski.

Przy Konorskim (s. 78) podano nieściśle, że w latach 1934-39 pracował w laboratorium oddechów warunkowych Instytutu Biologii Eksperymentalnej w Warszawie. Powinno być: w Zakładzie Fizjologii Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego w Warszawie (Por. *Pięćdziesiąt lat działalności Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego 1918-1968*. Warszawa 1968 s. 8, 176 i K. Zieliński: *60 lat Instytutu Biologii Doświadczalnej im. Marcelego Nenckiego (1918-1978)*. Nauka Polska 1978 nr 10 s. 35, 77).

Przy Kulmusie (s. 87) zamiast słowa „rzemieślników” może raczej użyć „cyrylików”.

Przy Mikuliczu (s. 103) zdanie drugie z ustępu IV należałoby przenieść gdzie indziej. Dotyczy bowiem gastrokopii, a znajduje się wśród tematyki chirurgicznej.

Tylko przy Eugeniuszu Minkowskim podano, że był on bratem Mieczysława i krewnym Oskara. Przy innych uczonych o powtarzających się nazwiskach (Dogiel, Gałęzowski, Jurasz, Neugebauer) nie zostało zaznaczone pokrewieństwo. Przy Hoyerze warto byłoby podać że to senior.

Na marginesie: lektura książki nasuwa przypuszczenie, że „genialność” jest genetycznie uwarunkowana. Poza ww. rodzinami wśród biogramów jest także Godlewski junior. A więc na 100 nazwisk siedmiu uczonych pochodziło z utalentowanych rodzin.

Inne skojarzenie, tym razem smutne: wśród tych 100 nazwisk, aż 1/3 nie ma typowo polskiego brzmienia.

Wracając do usterek książki wskazane byłoby wprowadzenie pewnych ujednoczeń przy pisaniu o wojnach: na s. 31 podano lata wojny francusko-pruskiej, później jednak mówiąc o tej wojnie dat nie podawano (s. 42, 88), a na s. 152 nazwano ją prusko-francuską; na s. 62 napisano: walki 1918-19, na s. 119: wojna polsko-radziecka, na s. 134: wojna 1918-20; na s. 82: wojna rosyjsko-japońska. Przejrzyściej byłoby (z czego zwłaszcza czytelnik zagraniczny byłby zadowolony) pisać za każdym razem nazwę wojny i podawać jej lata. Na s. 134 zamiast: wojna (1939), byłoby lepiej napisać: II wojna światowa (1939).

W Spisie rzeczy przy nazwisku Biegańskiego lepiej napisać: lekarz-filozof, lub: filozof medycyny, niż samo: filozof.

Jeszcze raz należy podkreślić doniosłość tej pracy. Warto zachęcić do po-

dobnej Instytut Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN, który mając rozległe kontakty z przedstawicielami różnych dyscyplin mógłby zachęcić ich do opracowania bądź wkładu Polaków do poszczególnych dyscyplin światowych, bądź wkładu przedstawicieli poszczególnych dyscyplin z osobna do nauki, techniki i kultury światowej.

Teresa Ostrowska
(Warszawa)

W. M. Tiutiunnik: *Łaurieaty Nobielewskiej premii po chemii 1901-1917 gg. Bibliograficzeskij ukazatel*. Moskowskij gosudarstwiennyj institut kultury. Tambowskij filiał. Kafiedra bibliotekowiedienija i informatiki. Tambow 1989 160 ss. ilustr.

Daleko od stolicy Związku Radzieckiego w prowincjonalnym mieście rosyjskim Tambowie znajduje się skromna filia uczelni noszącej nazwę: Moskiewski Państwowy Instytut Kultury. Katedrę Bibliotekoznawstwa i Informatyki zajmuje docent Wiaczesław Tiutiunnik, z wykształcenia chemik, a z zamiłowania historyk nauki.

Dwadzieścia kilka lat temu zainteresował się on historią nagrody Nobla, osobą jej twórcy, a przede wszystkim laureatami. Zaowocowało to licznymi odczytami i publikacjami na ten temat. Wreszcie w głowie młodego pracownika nauki rodzi się pomysł stworzenia w Tambowie... międzynarodowego ośrodka informacji o nagrodzie Nobla i jej laureatach, dostępnego dla wszystkich zainteresowanych. Spotkało się to z ogólnym sceptycyzmem, było bowiem istnym porywaniem się z motyką na Słońce. Należy wziąć pod uwagę, że — nie mówiąc o innych trudnościach — bardzo źle było wtedy widziane w Związku Radzieckim korespondowanie z zagranicą, a zwłaszcza z Zachodem. Niezliczone przeszkody nie odstraszyły jednak Tiutiunnika, pełnego inicjatywy i przedsiębiorczości. Nawiązał kontakty listowne z wieloma laureatami nagrody Nobla i jej fundacją oraz z rozsianymi po całym świecie autorami książek i artykułów o laureatach. Wieloletnim wysiłkiem zgromadził pokazną bibliotekę „noblowską” oraz bogaty materiał fotograficzny i, korzystając z pomocy pracowników swojej katedry i studentów, usystematyzował posiadaną dokumentację. W kwietniu 1989 roku zorganizował w Tambowie spotkanie radzieckich autorów publikacji o tematyce noblowskiej, zapraszając również pewną liczbę osób z zagranicy. Takie konferencje, z udziałem także laureatów nagrody Nobla, mają się odtąd odbywać periodycznie w Tambowie.

Rozporządzając obfitą dokumentacją Tiutiunnik przystąpił teraz do wydania 5-tomowego informatora biograficzno-bibliograficznego poświęconego laureatom nagrody Nobla z chemii. Właśnie ukazał się pierwszy tomik obejmujący laureatów z okresu od 1901 roku (tj. od początku) do roku 1917, a ściślej mówiąc do roku 1915, gdyż w latach 1916 i 1917 nagrody z chemii w ogóle nie przyznano. Publikacja zawiera kilkunastonicowe życiorysy 16 laureatów z tego okresu (w roku 1912 nagrodę podzielono między dwie osoby) ze zwięzłą charakterystyką ich działalności naukowej. Każda biografia zilustrowana jest dość dobrym portretem rysunkowym uczonego i zaopatrzona w bibliografię jego prac (w porządku chronologicznym), które ukazały się w języku rosyjskim, oraz rosyjskich publikacji, oryginalnych lub tłumaczonych z innych języków, o danym laureacie (również w porządku chronologicznym). Część biograficzno-bibliograficzną poprzedza zwięzła historia ustanowienia nagrody, omówienie struktury i działalności fundacji Nobla oraz wyszcze-